

Anatomia wspieranego przez USA zamachu stanu

24 kwietnia 2015

W końcu listopada 2013 roku w Kijowie rozpoczął się Euromajdan, słynny protest przeciwko powszechnie panującej korupcji i kolesiostwa na Ukrainie. Iskłą, która rzekomo rozpałiła ten protest, była niezdolność prezydenta Janukowycza do podpisania umowy stowarzyszeniowej z Unią Europejską, która przecięłaby ekonomiczne i militarne więzi Ukrainy z Rosją na rzecz bliższych relacji z UE i NATO.

Warunkiem wstępnym UE podpisania umowy było uwolnienie byłej premier Ukrainy – „gazowej księżniczki” – Tymoszenko. Jednak to, że Tymoszenko była/jest uznana winną defraudacji środków publicznych, w połączeniu z raczej poważnymi skutkami ekonomicznymi, jakie podpisanie umowy stowarzyszeniowej z UE wywołałoby na Ukrainie, uniemożliwiło osiągnięcie konsensusu w rządzie ukraińskim, mimo tego, że Janukowycz nakłaniał parlamentarzystów, by odłożyli na bok różniące ich kwestie i ratyfikowali umowę. Właściwie, to z perspektywy czasu wygląda na to, że uparte naciski UE na uwolnienie Tymoszenko miały zagwarantować niepowodzenie przyjęcia umowy stowarzyszeniowej pomiędzy UE a Ukrainą, obarczenie za to winą Janukowycza i usunięcie go ze stanowiska. Niezależnie od okoliczności, kiedy umowa nie została podpisana, Ukraińcy – jak na sygnał – wyszli w proteście na ulicę.

Powodem użycia przeze mnie stwierdzenia „jak na sygnał”, jest niezbity dowód, wskazujący na to, że opinia publiczna była kształtowana na długo przed 21 listopada 2013 – w zasadzie już lata wcześniej – przez zachodnie (w szczególności amerykańskie) „organizacje pozarządowe”.

Nazwa „Organizacja Pozarządowa” (OP) jest rażącym nadużyciem. Większość OP wymaga finansowania, które często pochodzi od

bogatych sponsorów, mających bezpośrednie powiązania z rządem, lub od samych rządów. Co więcej, kilka dobrze znanych amerykańskich OP jest jednocześnie powszechnie znaną przykrywką dla zagranicznej działalności CIA i innych agencji „wywiadowczych”.

Założycielem i sponsorem kilku organizacji pozarządowych jest amerykański miliarder, „filantrop” i magnat George Soros. Przez wiele lat Soros „otwierał” społeczeństwa (szczególnie w Europie Wschodniej) dla swoich własnych korzyści oraz korzyści zachodnich korporacji. W 1989 roku jego organizacje były instrumentem, mającym zapewnić, że po upadku Związku Radzieckiego były republiki sowieckie i państwa satelickie wybiorą zachodni „liberalizm”.

W maju 2014 roku Soros powiedział w CNN: „Cóż, powołałem na Ukrainie do życia fundację, zanim Ukraina stała się niezależna od Rosji. Od tamtej pory ta fundacja działa i odgrywa ważną rolę w dzisiejszych wydarzeniach”.

Trafnie nazwana „Open Society Foundations” („Fundacja Społeczeństwa Otwartego”) Sorosa blisko współpracuje z National Endowment for Democracy (NED) [Narodowy Fundusz Wspierania Demokracji] i jest przezeń finansowana. NED został stworzony we wczesnych latach 1980. w odpowiedzi na skrajnie negatywną prasę, jaką CIA cieszyło się w końcu lat 1970. CIA potrzebowała przykrywki, więc powstał NED. Według Allena Weinsteina, jednego z założycieli NED, który w 1991 roku udzielił wywiadu „Washington Post”, „wiele z tego, czym się teraz zajmujemy (NED), 25 lat temu potajemnie robiła CIA”.

Od momentu powstania CIA, jedną z jej misji było udostępnianie świata amerykańskim korporacjom. Oznaczało to infiltrowanie, destabilizowanie i „otwieranie” suwerennych krajów. Na przykład jednym z celów programu NED w Jugosławii w latach 1997-1998 było: „Rozpoznać przeszkody na drodze rozwoju sektora prywatnego na poziomie lokalnym i federalnym w Republice Federalnej Jugosławii i przeforsować zmiany

legislacyjne... [i] rozwinąć strategię wzrostu sektora prywatnego". Dlatego NED i Społeczeństwo Otwarte Sorosa są ledwo ukrytym narzędziem amerykańskiego imperializmu i od dziesięcioleci działały na całym świecie. NED nie przestaje pompować milionów dolarów w ukraińskie „Organizacje Społeczeństwa Obywatelskiego” (CSO). Ale co właściwie znaczy „społeczeństwo obywatelskie”?

„Społeczeństwo obywatelskie” jest nadużywanym terminem, który ma określać „całokształt pozarządowych organizacji i instytucji, które wyrażają interesy i wolę obywateli”. Lub prościej, to „jednostki i organizacje w społeczeństwie, które są niezależne od rządu”. Jednak w rzeczywistości w większości przypadków „społeczeństwo obywatelskie” jest terminem z kategorii dwumowy zachodnich rządów, oznaczającym „wtrącanie się w sprawy polityczne i społeczne innych krajów”. Podczas gdy na całym świecie istnieje wiele rzeczywiście oddolnych, obywatelskich organizacji, to tylko te przystające do „strategicznych interesów” rządu amerykańskiego otrzymują znaczące środki. To właśnie oddolne organizacje, które „wyrażają interesy i wolę” obywateli tego kraju, a nie 1 procentu, są w Stanach Zjednoczonych nieustannie represjonowane przez rząd. Na Ukrainie większość grup „społeczności obywatelskich” jest w 100% finansowana i kontrolowana przez rząd amerykański, za pośrednictwem jego sieci zamaskowanych organizacji pozarządowych.

USAID – jawna organizacja rządu amerykańskiego, której zadaniem jest przeciąganie na swoją stronę (i obalanie) obcych rządów, od ponad 20 lat jest wielkim fanem „społeczności obywatelskiej”, dostarczając 1,8 miliarda dolarów na „istotną pomoc na rzecz rozwoju jako wyraz wsparcia dla ukraińskiego narodu”. Jednak w swojej „Strategii Współpracy w sprawie Rozwoju Ukrainy” na lata 2012-2016 USAID oświadczyło, że „dostarcza największą kwotę pomocy dla Rady Najwyższej Ukrainy” (parlamentu) i jest „również największym darczyńcą wpierającym [ukraińskie] partie polityczne”[1]. Tak więc

daleka od bycia „niezależnym od rządu” definicja „społeczności obywatelskiej”, według USAID, oznacza pewnie, że jeden rząd przekupuje drugi, i do diabła z „wolą obywateli”.

Żeby odróżnić prawdziwe grupy społeczeństwa obywatelskiego od grup będących przykrywką rządu amerykańskiego, wystarczy przyjrzeć się, jakiego używają języka. Podczas gdy prawdziwe grupy używają prostych sformułowań na określenie rzeczywistych spraw, to grupy utworzone przez rząd amerykański mówią na przykład takie rzeczy: „UNITER ma zapewnić zrównoważony rozwój poparcia i monitorowanie poprzez rozpoznanie i kształtowanie organizacji/mechanizmów, które będą miały: 1) reputację i wiarygodność w koordynowaniu, ułatwianiu i grupowaniu innych organizacji wokół inicjatyw dotyczących przedmiotu sprawy, oraz 2) zdolność do zarządzania poparciem i monitorowania dotacji dla organizacji współpracujących nad inicjatywami dotyczącymi przedmiotu sprawy”.

„Zarządzanie poparciem (...) dla inicjatyw będących przedmiotem sprawy”? Zastanawiam się, czy to inicjatywy mają radzić sobie ze sprawami, czy raczej sprawy wymagają inicjatyw, żeby sobie z nimi poradzić? Czy da się zarządzać poparciem inicjatywy, czy raczej można tylko popierać sprawę, którą się zarządza? Mam obecnie sprawę, która wymaga pewnego wsparcia i chciałbym jakiegoś zrównoważonego rozwoju inicjatyw, żeby nią kierować. Zastanawiam się, czy nie powinienem się skontaktować z USAID?

SKOMPLIKOWANA SIEĆ FAŁSZYWYCH UKRAIŃSKICH ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH

UNITER oznacza „Ukraine National Initiatives to Enhance Reforms”, znane jest też jako USAID/Ukraine’s Strengthening Civil Society in Ukraine (SCSU). Zarządza nią Pact Inc, organizacja non-profit z siedzibą w Waszyngtonie, która z kolei finansowana jest bezpośrednio przez USAID: „USAID/Ukraine wyróżniło organizację Pact, zawierając z nią umowę o współpracy przy wdrożeniu projektu, która obowiązywała od 1 października 2008 roku. W sierpniu 2013 roku umowa ta

została przedłużona na kolejny rok. Po uwzględnieniu zmian i rocznego przedłużenia, przyznana kwota wynosi łącznie 14,3 miliona dolarów. Do 30 września 2013 roku przekazanych zostało 13,7 miliona dolarów, z czego 12,7 miliona zostało wydane.”[2]

UNITER finansuje też Center UA, założoną w 2009 roku przez Pierre’a Omidyara jako „koalicja ponad 50 organizacji społeczeństwa obywatelskiego, która mobilizuje obywatelskie uczestnictwo na Ukrainie i służy jako główne krajowe forum przejrzystości i odpowiedzialności sprawujących władzę”. Omidyar – urodzony we Francji Amerykanin pochodzenia irańskiego – jest przedsiębiorcą, filantropem oraz założycielem i szefem portalu aukcyjnego eBay.

Oleg Rybaczuk wymieniany jest jako założyciel i prezes Centre UA. Podczas „Pomarańczowej Rewolucji” w 2004 roku Rybaczuk przeprowadził personalną i polityczną kampanię wyborczą wspieranego przez USA kandydata w wyborach prezydenckich, Wiktora Juszczenko. Przemawiając w 2006 na forum NATO, powiedział: „Zadaniem sił politycznych [na Ukrainie] jest ugoda co do terminu podpisania przez Ukrainę Planu Członkostwa w NATO (...) ukraińscy przywódcy muszą połączyć się teraz w wysiłkach na rzecz rozpoczęcia kampanii informacyjnej, promującej integrację państwa z paktem euroatlantyckim, żeby Ukraińcy swobodnie i świadomie wybrali swoją przyszłość.”

Później, pod rządami Juszczenki i Tymoszenko, Rybaczuk był wicepremierem odpowiedzialnym za integrację Ukrainy z NATO i Unią Europejską. Wraz z założeniem Centre UA w 2009 roku Rybaczuk zmienił się w „aktywistę społeczeństwa obywatelskiego” i zaczął skrycie pracować dla rządu Stanów Zjednoczonych nad przygotowaniem gruntu pod zburzenie przyjętego na Ukrainie porządku za pośrednictwem „rozruchów społecznych”, które ostatecznie objęły obalenie przemocą prezydenta Janukowycza.

Po wyborze prezydenta Janukowycza w lutym 2010 roku UNITER opisywał, jak Centre UA zostało wykorzystane do wywarcia

presji na rządzie Janukowycza: „New Citizen Platform odegrała kluczową rolę w zapewnieniu wdrożenia pożądanego ustawodawstwa. Pact, przy udziale finansowanego przez USAID projektu National Initiatives to Enhance Reforms (UNITER), wspiera organizację pozarządową Center UA [New Citizen] od 2009 roku. Wkładem UNITER było utworzenie liczących się na szczeblu lokalnym i krajowym sieci ukraińskich organizacji pozarządowych w celu zebrania czołowych aktywistów na rzecz społeczeństw obywatelskich i kształtowania opinii publicznej. Dzięki wsparciu przez Pact organizacji Center UA, wyłoniła się ona jako główny aranżer potrzeby dostępu dziennikarzy do informacji publicznych. To znacząco przyczyniło się do sukcesu New Citizen Platform. Jednym z osiągnięć było przygotowanie gruntu i stworzenie latem 2010 roku ruchu Stop Censorship [Stop cenzurze], który zjednoczył ludzi z branży medialnej w obronie ich praw do swobody wypowiedzi i dostępu do informacji. Ta intensywna współpraca pomiędzy New Citizen Platform i ruchem Stop Censorship zaowocowała wzmocnieniem zainteresowania mediów zmaganiem w zmianach ustawodawstwa.”[3]

Kiedy przyjrzeć się bliżej tej ukraińskiej „sieci organizacji pozarządowych”, szybko staje się jasne, że kiedy Victora Nuland powiedziała, że Waszyngton wydał 5 miliardów dolarów na „promowanie demokracji” na Ukrainie w ciągu ostatnich 20 lat, to wcale nie kłamała, przynajmniej jeśli chodzi o kwotę. Jednak te 5 miliardów dolarów z pieniędzy amerykańskich podatników nie zostało wydane na „promowanie demokracji”, ale na infiltrację i przeciąganie na swoją stronę ukraińskiej polityki i społeczeństwa, w celu udaremnienia współpracy Ukrainy z Rosją i jej wpływu na swojego sąsiada. W latach 2009-2014, za pośrednictwem skomplikowanej sieci swoich fałszywych organizacji pozarządowych, amerykański rząd zajął się zdecydowaną akcją radykalnej i nieodwracalnej zmiany kursu ukraińskiej polityki i życia społecznego, wyłącznie w celu zaatakowania Rosji. Z perspektywy czasu widać, że jednym z elementów tego planu był pełen przemocy zamach stanu i

narzucenie dobranych przez amerykański rząd przywódców. Farsa, którą były – i wciąż są – finansowane przez USAID organizacje pozarządowe, pracujące na rzecz „dostępu dziennikarzy do informacji publicznych”, w pełni się ostatnio ujawniła, kiedy rząd w Kijowie cofnął akredytację ponad 100 rosyjskim oddziałom medialnym na Ukrainie.

AMERYKAŃSCY SNAJPERZY NA EUROMAJDANIE?

Kiedy 30 lipca 2013 roku Geoffrey Pyatt obejmował stanowisko ambasadora Stanów Zjednoczonych na Ukrainie, odziedziczył złożoną i dobrze zorganizowaną siatkę sponsorowanych przez USA aktywistów społecznych i agitatorów. Jednym z jego pierwszych zadań było nadzorowanie finansowania (w sumie około 50 tys. dolarów) nowej ukraińskiej stacji telewizyjnej Hromadske TV. Jak można się było spodziewać, Hromadske rozpoczęła nadawać 22 listopada 2013, dokładnie pierwszego dnia protestów na Majdanie. W rzeczywistości zagrzewający zew do tych protestów padł z ust Mustafa Nayema, ukraińskiego dziennikarza, założyciela Hromadske TV (za pieniądze amerykańskich podatników). Hromadske nadawała pełną relację z protestów na Majdanie i od tamtego czasu otrzymuje hojne wsparcie z amerykańskiego Departamentu Stanu i rządów UE. Żeby sobie uzmysłowić linię programową ~~Departamentu Stanu USA~~ Hromadske, w zeszłym roku gościli oni dziennikarza, nawołującego do ludobójstwa półtoramilionowej populacji Donbasu.

Od początku protestów aż do chwili, gdy Janukowycz został zmuszony do opuszczenia kraju, Euromajdan był wymarzoną miejscem dla pragnących uścisnąć dłoń amerykańskich polityków. Pyatt i Nuland regularnie rozdawali ciasteczka i przyklaskiwali protestującym i policji, podczas gdy rewolucyjny posłaniec rządu amerykańskiego – John McCain – w grudniu 2013 podgrzewał protestujących, mówiąc im, że „Amerykanie są z wami” i „Ukraina uczyni Europę lepszą”. Kiedy w styczniu 2014 roku protesty przybrały znacznie na brutalności, na skutek porażki w próbie uspokojenia protestujących 28 stycznia do dymisji podał się premier

Ukrainy. Do 18 lutego prezydent Janukowycz, wspólnie z ministrami spraw zagranicznych Francji, Niemiec i Polski, brał udział w negocjacjach na temat projektu „porozumienia pokojowego” z trzema reprezentantami opozycji – Jaceniukiem, faszystą Tiahnybokiem i Kłyczko. Ta trójka to ci sami ludzie, których wymieniali Nuland i Pyatt w ich niesławnej rozmowie telefonicznej, kiedy dyskutowali nad przyszłym wyglądem rządu po odejściu Janukowicza. Umowa obejmowała drastyczną redukcję uprawnień prezydenckich Janukowicza, powrót do konstytucji z 2004 roku, uwolnienie z więzienia Tymoszenko, wcześniejsze wybory w późniejszych miesiącach 2014, powołanie Jaceniuka na urząd premiera i Kłyczko na wicepremiera oraz dymisję obecnego rządu.

Te działania doprowadziły do radykalnych zmian w strukturze władzy na Ukrainie i powinny były oznaczać koniec protestów, bo spełniały wszystkie postulaty opozycji. Ostatecznie przecież liderzy opozycji, którzy podpisali to porozumienie, byli reprezentantami protestujących na ulicach Kijowa, czyż nie? Jednak w trakcie tych negocjacji, na przestrzeni trzech dni pomiędzy 18 a 20 lutego, ktoś zaczął w szale strzelać na ulicach przyległych do kijowskiego placu. Przynajmniej 15 policjantów oraz 80 protestujących i cywilnych uczestników zdarzeń, zostało zastrzelonych przez, jak wszystko na to wskazuje, grupę snajperów, strzelających z dachów i okien zabudowań. Porozumienie zostało podpisane 21 lutego, ale ogromna liczba ofiar zapewne przyczyniła się do prawie natychmiastowego jego unieważnienia i oświadczenia przez resztki ukraińskiego parlamentu, że Janukowycz zostanie postawiony w stan oskarżenia.

Na poniższym zdjęciu w lewym górnym rogu widać Majdan.

Żółta linia pokazuje obszar przemarszu protestantów 20 lutego wzdłuż ulicy Instytuckiej, którzy próbowali dotrzeć do banku centralnego i siedziby ukraińskiego parlamentu (zaznaczonych na czerwono). Wszystkie budynki okalające Majdan (na obrzeżach górnego lewego rogu i poza obszarem zdjęcia), wraz z hotelem

Ukraina (zaznaczonym na zielono), były okupowane przez protestantów. Hol hotelu Ukraina został zamieniony w prowizoryczny szpital do opatrywania rannych. Rzecz w tym, że wszystko na tyłach oraz po lewej i prawej stronie od protestujących, powinno być obszarem bezpiecznym. Ukraińskie władze i protestujący do dzisiaj twierdzą, że to policja była odpowiedzialna za śmierć ofiar. Jednak zamieszczony poniżej fragment, który wycięty został [z tego filmu](#), pokazuje protestanta (i drzewo, za którym się ukrywa), którego uderza kula nadlatująca z tyłu lub z boku, najprawdopodobniej z górnych pięter hotelu Ukraina, jak wskazano w tej niemieckiej relacji.

W ciągu tego dnia postrzelone zostały kolejne dziesiątki protestujących, a strzały padały z tyłu, z budynków okupowanych przez protestujących, jak zostało to nakreślone w obszernym raporcie profesora Ivana Katchanovskiego z Uniwersytetu w Ottawie.

Pytanie, kto był odpowiedzialny za tak wielką liczbę ofiar wśród protestujących i policji, znalazło się w centrum zainteresowania w następstwie upublicznienia 4 marca 2014 roku podsłuchanej rozmowy telefonicznej pomiędzy wysokim przedstawicielem Unii Europejskiej do spraw zagranicznych, Catherine Ashton, a ministrem spraw zagranicznych Estonii Urmasem Paetem, tuż po jego powrocie z Kijowa.

W rozmowie Paet powiedział do Ashton: „To staje się coraz bardziej zrozumiałe, że za snajperami nie stał Janukowycz, tylko ktoś z nowej koalicji. (...) wszystkie dowody wskazują na to, że zastrzeleni przez snajperów ludzie z obu obozów, policjanci i ludzie z ulicy, że to ci sami snajperzy mordowali ludzi z obu stron... i to jest naprawdę niepokojące, że teraz ta nowa koalicja, że oni nie chcą dochodzenia, które by wykazało, co się dokładnie wydarzyło.”

Jeśli ktoś się zastanawia, dlaczego tak niewiele – o ile

cokolwiek – było słycać o tej rozmowie w zachodnich mediach, to powodem jest to, że została ona zignorowana. I jak powiedział Paet, wygląda na to, że nowy, wprowadzony przez USA/UE, „tymczasowy” rząd na Ukrainie nie jest zainteresowany dochodzeniem oskarżeń tej sprawie.

Prócz dowodów wideo i zeznań naocznych świadków, oświadczenie Paeta wyraźnie sugeruje, że wśród protestujących na Majdanie – być może szczególnie wśród tych finansowanych przez USA i czeczeński, powiązany z dżihadem „Prawy Sektor” – byli osobnicy, którzy walczyli po obu stronach barykady; ich celem było zabicie możliwie jak największej liczby policjantów i protestujących, w celu przemiany „rewolucji ludowej” w rewolucję ukraińskich ultra-nacjonalistów, zdeterminowanych do rozpoczęcia „wojny domowej”, by oczyścić Ukrainę z wpływów rosyjskich. Ten skryty plan wpasowuje się idealnie w szerszy, kilkudziesięcioletni cel angloamerykańskiego imperium, by zneutralizować Rosję jako potencjalnego gracza na arenie międzynarodowej, będącego w stanie sprzeciwić się amerykańskiej globalnej hegemonii, osiągananej przez destabilizację i prowadzenie wojen zastępczych.

Ekspansja NATO aż do granic Rosji, którą zapoczątkowała administracja Clintona w 1992 roku, była odradzana przez wielu ludzi, gdyż mogła w oczywisty sposób sprowokować konflikt z Rosją, mimo to została przeprowadzona. Dlaczego? Z perspektywy USA są ku temu dwa zazębiające się powody. Pierwszy, to fizyczna i ekonomiczna ekspansja imperium amerykańskiego poprzez rozszerzenie NATO na wschód. Drugi, to że sprowokowanie konfliktu z Rosją miało wywołać strach wśród krajów europejskich, szczególnie wśród nowych członków NATO z krajów bałtyckich, i spowodować, by uwierzyły, że to Rosja jest zagrożeniem.

NATO miało z założenia poprawić stan bezpieczeństwa w Europie, ale ostatecznie osiągnięto dokładnie odwrotny efekt. „Poprawa stanu bezpieczeństwa w Europie” dla Waszyngtonu tak naprawdę oznacza „zwiększenie kontroli USA nad Europą”. Rząd

amerykański już dawno temu zrozumiał, że najlepszym sposobem na zwiększenie kontroli jest zwiększenie zagrożenia, a aby zwiększyć zagrożenie, potrzebny jest wróg. W przypadku Europy można sprowokować sytuację, w której Rosja wyda się Europie wrogiem, a osiągnąć to można przez zagrożenie Rosji ekspansją NATO, usprawiedliwioną potrzebą poprawy bezpieczeństwa w Europie. Zasadniczo ekspansja NATO ku granicom Rosji miała w zamyśle zagrozić Rosji, a w rezultacie zagrozić Europie i wciągnąć ją jeszcze bardziej w objęcia Imperium.

Dzisiaj Ukraina jest nie tylko „upadłym krajem”. „Upadły kraj” zazwyczaj jest ciągle w rękach narodowego rządu. Dzisiaj Ukraina jest w całości w rękach rządu amerykańskiego i Międzynarodowego Funduszu Walutowego. Nie byłby to aż taki problem (względnie), gdyby nie fakt, że jedynym powodem zainteresowania tych dwóch instytucji Ukrainą jest wykorzystanie jej do wywierania nacisku w ich daremnych próbach przeszkodzenia w nieugiętym umacnianiu się Federacji Rosyjskiej.

Weźmy na przykład Natalię Jaresko. Urodzona w Chicago inwestorka bankowa, która otrzymała obywatelstwo ukraińskie w grudniu 2014 roku, kontroluje teraz politykę finansową Ukrainy. Tak się składa, że w końcu lat 1980. i na początku 1990. obejmowała kilka stanowisk w amerykańskim Departamencie Stanu, by potem objąć stanowisko szefa sekcji ekonomicznej przy ambasadzie amerykańskiej na Ukrainie. Zarządzała również finansowanym przez USAID funduszem pomocy rozwojowej Western NIS Enterprise Fund, który życzliwie udzielał finansowego wsparcia ruchom „prodemokratycznym” na Białorusi, w Mołdawii i, jak można się spodziewać, na Ukrainie.

Równy rok temu istniała możliwość pokojowego zakończenia protestów na Majdanie przy jednoczesnym zaspokojeniu żądań protestujących i zreformowaniu ukraińskiej sceny politycznej i społeczeństwa tak, by ludność ukraińska mogła na tym skorzystać. A jednak imperium amerykańskie i jego pełnomocnicy wybrali rozpętanie na Ukrainie krwawego chaosu. W wyniku tego

Ukraina (a zatem i NATO) straciła Krym i właśnie traci bogate ziemie Doniecka i Ługańska. Czy rząd amerykański się tym przejmuje? Oczywiście, że nie. Prawdziwy cel – demonizacja Rosji jako zagrożenia dla światowej stabilizacji – został osiągnięty.

Wszystkie inne względy, włączając w to rzeź dziesiątek tysięcy wykonczonych Ukraińskich żołnierzy i przynajmniej 5 tysięcy mieszkańców wschodniej Ukrainy, to cena, jaką psychopaci w Waszyngtonie byli bardzo skwapliwi zapłacić.

Autorstwo: Joe Quinn

Źródło oryginalne: Sott.net

Tłumaczenie i źródło polskie: PRACowniA4.wordpress.com

PRZYPISY

[1] USAID, „Ukraine Country Development Cooperation Strategy, 2012-2016”,

http://usaid.gov/sites/default/files/documents/1863/USAID_Ukraine_CDSCS_2012-2016.pdf.

[2] USAID, „Audit of USAID’s Strengthening Civil Society in Ukraine Project”,

<http://oig.usaid.gov/sites/default/files/audit-reports/9-121-14-002-p.pdf>.

[3] FreedomInfo, „UNITER Project, Pact Inc. Memorandum”,

<http://freedominfo.org/documents/ukraine2011pactsummary.pdf>.

BIBLIOGRAFIA

1.

<http://www.independent.co.uk/news/uk/crime/exclusive-uk-banks-in-row-over-yulia-tymoshenko-millions-9177693.html>

2.

<http://www.euronews.com/2013/09/03/ukranian-president-asks-for-laws-to-be-passed-to-facilitate-eu-association/>

3.

<http://cnnpressroom.blogs.cnn.com/2014/05/25/soros-on-russian-ethnic-nationalism/>

4. <http://www.ned.org/where-we-work/eurasia/ukraine>

5. <http://inthenameofdemocracy.org/en/node/132>

6. <http://www.ned.org/where-we-work/eurasia/ukraine>

7. https://en.wikipedia.org/wiki/Civil_society

8.

http://en.wikipedia.org/wiki/United_States_Agency_for_International_Development

9. <http://ukraine.usembassy.gov/usaaid.html>

10. <https://www.omidyar.com/investees/new-citizen-centre-ua>

11. <http://centreua.org/en/team/oleg-ribachuk/>

12. <http://www.president.gov.ua/en/news/4742.html?PrintVersion>

13. <https://www.youtube.com/watch?v=U2fYcHLouXY>

14. <http://rt.com/news/234423-russia-ukraine-information-war/>

15.

http://issuu.com/andriibashtovyi/docs/interim_fin_report_-_eng/3?e=10130715/5899200

16.

<http://www.sott.net/article/www.hromadske.tv/files/c/1/c1d70d0-1q-2014-fin-report-eng.pdf>

17.

<http://www.sott.net/article/283077-Ukrainian-journalist-openly-calls-for-genocide-on-US-and-Dutch-financed-Hromadske-TV>

18.

<http://www.dailymail.co.uk/news/article-2524179/John-McCain-te>

lls-Ukraine-protesters-We-support-just-cause.html

19. <https://www.youtube.com/watch?v=sSx8yL0HSUs>

20.

<http://www.telegraph.co.uk/news/worldnews/europe/ukraine/10653226/Ukraine-protests-live.html>

21. <https://www.youtube.com/watch?v=hIBESxqYRmc>

22.

https://www.academia.edu/8776021/The_Snipers_Massacre_on_the_Maidan_in_Ukraine

23. <https://www.youtube.com/watch?v=ARxz-xsoiwA>

24.

<http://www.sott.net/article/291032-US-installs-leadership-of-foreign-countries-with-US-citizens-and-CIA-assets>